

Sebastian Rutkowski, Powiedz Mi

Świat nie jest taki sam
Żyjemy w sieci dziś
Odbijam się od dna i wiem, że nie pomagasz mi
Prawdy nie boję się
Czy to ma jakiś sens?
Dzisiaj osobno, jutro może znów pójdziemy gdzieś

Co dzień powtarzaj mi
Jak bardzo cieszy cię mój widok
Przestaję martwić się
Gdy obok mnie jesteś tylko ty

I tak w koło i w koło bez przerwy
Ale powiedz naprawdę czy

Powiedz czy kłamałaś mnie
Piękny smak twoich kłamstw w ustach mam
Powiedz czy znów kłamać chcesz
Słodki smak nie pozwala mi przestać

Powiedz czy kłamałaś mnie
Piękny smak twoich kłamstw w ustach mam
Powiedz czy znów kłamać chcesz
Słodki smak nie pozwala mi spać

Co robić dalej mam?
Strach i ciekawość już zabija mnie
Na fejsie siedzę i
Przeoglądam foty jak się bawisz z nim

I tak w koło i w koło bez przerwy
Ale powiedz na serio czy

Powiedz czy kłamałaś mnie
Piękny smak twoich kłamstw w ustach mam
Powiedz czy znów kłamać chcesz
Słodki smak nie pozwala mi przestać

Powiedz czy kłamałaś mnie
Piękny smak twoich kłamstw w ustach dziś mam
Czy znów kłamać chcesz
Słodki smak nie pozwala mi spać

Mam już wszystkiego dość
Kiedy zjawiasz się chcę zapytać, ale nie mów, nie mów nic
Bo jeśli cierpieć mam to prawdy nie chce znać
Mam nadzieję, że nie kłamiesz